**Łączenie świata nauki z humanistycznym**

O wyraźnym podziale pomiędzy środowiskiem naukowym i humanistycznym mówi się od kilkudziesięciu lat. Reakcja na to jest projekt „*Teachener*”, który proponuje moduły dydaktyczne jako preludium do porozumienia. W konferencji Teachener na Politechnice Gdańskiej 27 i 28 czerwca, uczestniczyło ok 60 osób.

Sześćdziesiąt lat temu Charles Percy Snow wygłosił na Uniwersytecie w Cembridge wykład o dwóch kultrach. Zainicjowało to dyskusje o konieczności porozumienia miedzy światem naukowym, a humanistycznym. Minęło ponad pół wieku a temat wciąż jest aktualny. Między tymi dwoma światami jest bardzo mało połączeń. Budowanie mostów to cel projektu „Teachner”. Dotychczasowe działania pozwoliły opracować kurs dydaktyczne z zakresu energetyki dzięki którym integracja zagadnień społeczno-humanistycznych w procesie kształcenia przyszlych inżynierów będzie łatwiejsza.

– Oczywiście, że są braki w umiejętnościach komunikacyjnych. Inżynierowie, praktycy, wdrożeniowcy, rozmowy na tematy związane z techniką w kontekście społecznym sprawia im trudność. Tradycyjna edukacja techniczna niestety tego nie założyła – mówi Agnieszka Klej koordynator programu umiejętności miękkich z Politechniki Gdyńskiej.

Konferencja została podzielona na dwie części. Pierwszego dnia zaproszeni goście z Polski i zagranicy prowadzili wykłady, debaty oraz panel dyskusyjne. Do Gdańska przyjechali m.in.: Chris Foulds z angielskiego Uniwersytetu Anglia Ruskin, Benjamin K. Sovacool z Uniwersytetu Aarthus Danii czy Franco Ruzzenenti z Uniwersytetu z Groningen w Holandii Aby wyjść poza środowisko akademickie, zaproszono również przedstawicieli przedsiębiorstw z branży energetycznej. Na początku, koordynator programu Piotr Stankiewicz podsumował główne założenia projektu Teachener. – Na uczelniach technicznych znajdujemy niewiele jednostek zajmujących się humanistyką, a jeżeli powstają, to mają jedynie charakter kwiatka do kożucha. Nie zawsze są traktowane poważne przez studentów. Dostrzegamy pewne nawyki myślowe i brak poczucia, że nauki społeczne mogą być do czegoś przydatne. Chcemy te światy połączyć, dlatego zaczynamy od pracy u podstaw – mówi Piotr Stankiewicz, koordynator projektu.

Projekt „Teachener” doprowadził do stworzenia ośmiu modułów kształcenia, zamkniętych w materiałach dydaktycznych. Każdy moduły składa się z maksymalnie czterech sesji. Dotyczą m.in. świadomości znaczenia energii dla naszego życia, zrozumienia opinii publicznej czy zarządzania społecznym ryzykiem. Drugiego dnia, podczas warsztatów tematycznyh, uczestnicy podzieleni na mniejsze grupy analizowali poszczególne moduły.

– Niektóre ze stworzonych modułów mogą być zimplementowane do programu studiów magisterskich i doktoranckich. Na ich podstawie można tez przygotować kursy dla inżynierów którzy pracują przy realizacji inwestycji o dużym znaczeniu społecznym, jak elektrownie czy spalarnie odpadów – mówi Magdalena Głogowska z Krajowego Punktu Kontaktowego programów Badawczych EU

Projekt z pewnością przyczynił się do poszerzania świadomości. Łatwo wyobrazić sobie jego znaczenie, jeżeli weźmiemy pod uwagę największe problemy współczesnego świata, jak budowanie elektrowni atomowych czy zmiany klimatu.

– Oba światy bez siebie istnieją i dobrze sobie radzą ale gdyby funkcjonowały wspólnie, powstałaby synergia. Warto tworzyć platformy do dialogu.. Jesienią chciałbym zrobić debatę związana ze zmianami klimatycznymi. Jedną z rzeczy, przed którą staniemy za kilkanaście lat będzie marazm społeczeństwa. Psychologowie będą zastanawiali się, w jaki sposób pobudzić ludzi do działania oraz nad wieloma kwestiami nad którymi my jako naukowcy się nie zastanawiamy – podsumowuje Andrzej Augusiak, prodziekan ds. rozwoju Wydziału EiA na Politechnice Gdańskiej organizator konferencji.